

Gwałty i tortury polityczną bronią Iranu

7 czerwca 2015

Gwałty i tortury Kurdów i dysydentów w Iranie – zarówno kobiet, jak mężczyzn – są dziś rozpowszechnione i systematyczne. Ostatnio, jak doniosły media kurdyjskie, 4 maja, Farinaz Chosrawani, 25-letnia Kurdyjka pracująca w hotelu Tara w Mahabad w irańskim Kurdystanie, wyskoczyła z okna na czwartym piętrze hotelu Tara. Podobno Chosrawani wybrała samobójstwo, by uniknąć zgwałcenia przez irańskiego agenta bezpieczeństwa. Okoliczności jej śmierci jeszcze nie zostały potwierdzone.

Tysiące Kurdów, rozwścieczonych niewyjaśnioną śmiercią Chosrawani, wyszły na ulice, spaliły hotel, gdzie pracowała. Policja użyła gazu łzawiącego. „Kiedy znaleziono ciało Fariny przed hotelem i zaczęły gromadzić się tłumy, rządowy agent bezpieczeństwa został aresztowany i zabrany na przesłuchanie” – według Sieci Praw Człowieka Kurdystanu (KHRN). „Wiadomość doszła następnie do mediów społecznościowych i informacja w tej sprawie rozeszła się szeroko. Spowodowało to wzrost napięć wokół wiadomości dotyczących potwierdzenia przyczyny śmierci Farinaz”.

Według Narodowej Rady Oporu w Iranie (NCRI), „Agresywne siły irańskie brutalnie zaatakowały ludzi, strzelając kanistrami z gazem łzawiącym oraz gumowymi kulami, dziesiątki osób zostało rannych. Rozwścieczony tłum skandował: „Śmierć siłom Basidż” i „Śmierć dyktatorowi”, ścierając się z siłami bezpieczeństwa. Skandowali także „Moja siostra Farinaz”. Jest wiele plakatów na mediach społecznych z tytułem “Jestem Farinaz”.

Siły bezpieczeństwa przeprowadziły rewizje w domach i aresztowały ludzi rzekomo zidentyfikowanych na wideo i zdjęciach z protestów, według informacji KHRN. „Aresztowanych

przewieziono od ośrodków internowania poza Mahabad, jednak ich dokładne miejsce pobytu nie jest obecnie znane”. Według dra Amira Szarifiiego, dyrektora Grupy Poparcia Praw Człowieka, tragiczny los Chosrawani ujawnia trwałą wzór zinstytucjonalizowanej przemocy i mordowania kobiet: “Kobiety w Iranie jako całości, a kobiety kurdyjskie w szczególności, mają bardzo niewielką ochronę prawną przeciwko molestowaniu seksualnemu lub przemocy”.

Wśród innych wypadków były studentka Hananeh Farhadi, która popełniła samobójstwo po spędzeniu dwóch miesięcy w więzieniu agencji wywiadu irańskiego, według Kurdyjskiej Agencji Prasowej (Kurdpa) oraz Szadieh Basami, 23, która podpaliła się, kiedy została zgwałcona przez żołnierza irańskiego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej, według informacji Kurdpa.

Dr Szarifi pisze: „Istnieje oczywiste podobieństwo sposobu, w jaki zarówno ISIS, jak Republika Islamska [Iranu] używają gwałtu jako broni politycznej przeciwko kurdyjskim kobietom na podstawie przynależności etnicznej, płci i religii. Jediną różnicą jest, że Republika Irańska zaprzecza tym dobrze udokumentowanym przestępstwom, podczas gdy ISIS publicznie broni zniewalania kurdyjskich kobiet i dziewcząt”.

Dysydenci polityczni, jak również homoseksualiści, także stają się ofiarami gwałtów i tortur w więzieniach irańskich. Saeeda Siabi została zaarrestowana wraz z mężem i czteromiesięcznym dzieckiem, i gwałcono ją w więzieniu. Modżtaba Saminnedżad, irański blogier, dziennikarz i działacz praw człowieka, powiedział, że był torturowany szokami elektrycznymi, grożono mu gwałtem i był świadkiem wielu gwałtów w więzieniu. Maryam Sabri powiedziała, że była wielokrotnie gwałcona przez przesłuchujących w ośrodku dla internowanych, po uczestniczeniu w demonstracjach protestacyjnych w sprawie wyborów prezydenckich w Iranie w 2009 roku. Matin Yar, (pseudonim), młody homoseksualista, powiedział, że był torturowany i gwałcony w więzieniu.

Szczegółowy raport „Justice for Iran” (JFI) także ujawnił jedno z najbardziej barbarzyńskich, sponsorowanych przez państwo pogwałceń praw człowieka wobec aresztowanych kobiet w Iranie: gwałcenie dziewic przed ich egzekucją. Według tego raportu wśród zatrzymanych kobiet było wiele młodych dziewcząt, wiele było w ciąży lub miało ze sobą małe dzieci w momencie aresztowania: „Tortury fizyczne, takie jak bicie, chłosta i gwałcenie na oczach dzieci, wywoływały także traumę psychiczną zarówno dla matki, jak dla dziecka”.

„Ważne jest pamiętanie, że ucisk i łamanie praw człowieka w Iranie są znacznie gorsze na terenach etnicznych, takich jak Kurdystan” – powiedział Mahmood Amiry-Moghaddam, rzecznik Praw Człowieka w Iranie. „Grupy etniczne w Iranie nie są zadowolone z obecnej sytuacji i gdy tylko to możliwe, protestują wobec władz”.

Prowincja Mahabad ma wielkie znaczenie historyczne dla Kurdów. Niepodległe państwo kurdyjskie – Republika Kurdystanu – została założona w Mahabad w styczniu 1946 r. Choć niepodległa Republika Kurdyjska istniała niecały rok, niezmiernie inspirowała patriotów kurdyjskich na całym świecie (Republika Kurdystanu, znana także jako Republika Mahabad, była drugim ogłoszonym w czasach współczesnych państwem kurdyjskim na Bliskim Wschodzie po Republice Ararat).

15 grudnia 1946 r. wkroczyła armia irańska i ponownie okupowała Mahabad, przynosząc Republice Kurdyjskiej krwawy i brutalny koniec. Infrastruktura Republiki Kurdyjskiej została zniszczona, nauczanie języka kurdyjskiego zabronione. 31 marca 1947 r. Qazi Muhammad, prezydent Republiki Kurdystanu został publicznie powieszony w Mahabad przez irański sąd wojskowy (David McDowall, „A Modern History of The Kurds”, 2004).

Sześćdziesiąt dziewięć lat po upadku Republiki Kurdyjskiej los Kurdów w irańskim Kurdystanie nadal znajduje się w rękach reżimu wrogiego wobec nich i wobec wszystkich wartości Zachodu.

Autorstwo: Uzay Bulut

Tłumaczenie: Małgorzata Koraszewska

Źródło oryginalne: GatestOneInstitute.org

Źródło polskie: [Listy z naszego sadu](#)